

Czym jest cud?

Cud jest naprawą. W rzeczywistości niczego nie stwarza ani nie zmienia. Spogląda jedynie na spustoszenie i przypomina umysłowi, że to, co widzi, jest nieprawdziwe. Usuwa błąd, ale nie próbuje wyjść poza postrzeganie ani poza funkcję wybaczenia. Tak więc pozostaje w granicach czasu. Jednakże toruje drogę dla powrotu bezczasowości i przebudzenia się miłości, ponieważ lęk musi ustąpić pod wpływem łagodnego remedium, jakie cud przynosi.

Cud zawiera dar łaski, gdyż jest dawany i otrzymywany jako jedno. Ilustruje zatem zasadę prawdy, której świat nie przestrzega, ponieważ zupełnie nie rozumie jej praw. Cud odwraca postrzeganie, które uprzednio było wywrócone do góry nogami, i w ten sposób kładzie kres dziwnym wypaczeniom, które przedtem były widoczne. Teraz postrzeganie jest otwarte na prawdę, a wybaczenie uważa się za uzasadnione.

Wybaczenie jest domem cudów. Oczy Chrystusa przynoszą je wszystkim, na których spoglądają z miłosierdziem i miłością. W Chrystusowym widzeniu postrzeganie jest naprawione, a to, co miało być przekleństwem, przybyło, by błogosławić. Każda lilia wybaczenia ofiaruje całemu światu milczący cud miłości. I każda z nich zostaje złożona przed Słowem Bożym, na powszechnym ołtarzu dla Stwórcy i stworzenia w świetle doskonałej czystości i nieskończonej radości.

Na początku cud przyjmuje się na wiarę, ponieważ prośba o niego zakłada, że umysł gotów jest pojąć to, czego nie może zobaczyć i czego nie rozumie. Jednakże wiara sprowadzi swoich świadków, po to by pokazać, że to, na czym się opierała, rzeczywiście istnieje. I w ten sposób cud uzasadni twoją wiarę w niego i pokaże, że opierała się ona na świecie bardziej rzeczywistym niż ten, który widziałeś uprzednio; świecie wybawionym od tego, co twoim zdaniem, istniało.

Cuda spadają jak krople uzdrawiającego deszczu z Nieba na suchy i pokryty kurzem świat, gdzie wygłodzone i spragnione stwory przychodzą, by umrzeć. Teraz mają wodę. Teraz świat się zazielenił. I wszędzie wyłaniają się oznaki życia, aby pokazać, że to, co się urodziło, nigdy nie może umrzeć, albowiem to, co ma życie, jest nieśmiertelne.

LEKCJA 341

**Mogę atakować jedynie własną bezgrzeszność,
a tylko ona zapewnia mi bezpieczeństwo.**

Ojcze, Twój Syn jest święty. Jam jest tym, do którego uśmiechasz się z miłością i czułością tak wielką, głęboką i cichą, że cały wszechświat odwzajemnia Twój uśmiech i podziela Twoją Świętość. Jakże więc czyści, jak bezpieczni i święci jesteśmy, trwając w Twoim Uśmiechu, z całą Twoją Miłością, którą nas obdarzasz, żyjąc w jedności z Tobą, w całkowitym braterstwie i Ojcostwie; w bezgrzeszności tak doskonałej, że Pan Bezgrzeszności widzi w nas Swego Syna – wszechświat Myśli, który Go dopełnia.

Nie atakujmy więc naszej bezgrzeszności, bo zawiera ona Słowo Boże skierowane do nas. W jej miłującym odbiciu jesteśmy zbawieni.

LEKCJA 342

**Pozwalam, by wybaczenie ogarnęło wszystko,
bo dzięki temu będzie mi wybaczone.**

Ojcze, dziękuję za Twój plan wybawienia mnie z piekła, które wytworzyłem. Ono nie jest prawdziwe. A Ty dałeś mi środki, które dowodzą mi jego nieprawdziwości. Klucz jest w moim ręku i dotarłem do drzwi, za którymi leży kres snów. Stoję przed bramą Nieba, zastanawiając się, czy mam wejść i znaleźć się w domu. Niech dzisiaj znowu nie czekam. Niech wybaczę wszystkim rzeczom, a stworzenie niech będzie takim, jakim miało być z twojej Woli i jakim jest. Obym pamiętał, że jestem Twym Synem, i w końcu, otwierając drzwi, zapomniał o złudzeniach w olśniewającym świetle prawdy, gdy pamięć o Tobie powraca do mnie.

Bracie, wybac mi teraz. Przychodzę do ciebie, by zabrać cię ze sobą do domu. A gdy idziemy razem, świat podąża wraz z nami drogą do Boga.

LEKCJA 343

**Nie jestem proszony o poświęcanie się,
by znaleźć miłosierdzie i pokój Boży.**

Kresem cierpienia nie może być strata. Dar wszystkiego może być jedynie zyskiem. Ty jedynie dajesz, a nigdy nie zabierasz. Stworzyłeś mnie, abym był taki jak Ty, a więc poświęcenie staje się niemożliwe tak dla mnie jak i dla Ciebie. Ja także mogę tylko dawać. W ten sposób wszystko jest mi dawane na wieki wieków. Pozostaję taki, jakim mnie stworzono. Twój Syn nie może się poświęcać, gdyż jest doskonały, mając funkcję dopełniania Ciebie. Jestem doskonały, ponieważ jestem Twoim Synem. Nie mogę stracić, gdyż mogę tylko dawać, i wszystko jest moje na wieczność.

Miłosierdzie i pokój Boży są za darmo. Zbawienie nic nie kosztuje. Jest to dar, który musi być darmo dawany i otrzymywany. I właśnie tego chcielibyśmy się dziś nauczyć.

LEKCJA 344

**Dziś uczę się prawa miłości:
To, co daję mojemu bratu, jest moim darem dla mnie.**

To jest Twoje prawo, mój Ojczy, nie moje. Nie rozumiałem, czym jest dawanie, i chciałem zachować to, czego pragnąłem, tylko dla siebie. A gdy patrzyłem na skarb, który – jak myślałem – należy do mnie, znalazłem puste miejsce, gdzie nigdy niczego nie było, nie ma i nie będzie. Któż może dzielić się snem? I cóż może mi dać złudzenie? Ale ten, komu wybaczam, obdarzy mnie darami, których wartość jest większa od czegokolwiek na ziemi. Niech moi bracia, którym wybaczyłem, wypełnią mój skarbiec darami Nieba, bo tylko one są prawdziwe. Tak wypełnia się prawo miłości, i tak Twój Syn powstaje i powraca do Ciebie.

Jakże bliscy jesteśmy sobie nawzajem, gdy podążamy do Boga. Jakże On jest blisko nas. Jak bliski jest kres snu o grzechu i wybawienie Syna Bożego.

LEKCJA 345

Dziś ofiaruję jedynie cuda, bo chcę, aby do mnie powróciły.

Ojcze, cud odzwierciedla Twoje dary dla mnie, Twojego Syna. I każdy cud, który daję, powraca do mnie, przypominając mi, że prawo miłości jest uniwersalne. Nawet tu przyjmuje ono postać, którą można rozpoznać i której działanie można zobaczyć. Cuda, które daję, powracają właśnie w takiej postaci, jakiej potrzebuję, aby pomogły mi z problemami, które postrzegam. Ojcze, w Niebie jest inaczej, bo nie ma tam potrzeb. Ale tu, na ziemi, cud jest bliższy Twoim darom niż jakikolwiek inny dar, który mogę dać. Niech więc daję dziś tylko ten dar, zrodzony z prawdziwego wybaczenia, gdyż oświeca on drogę, którą muszę przebyć, by przypomnieć sobie Ciebie.

Pokój dziś wszystkim poszukującym sercom. Światłość nastała, by przynieść cuda błogosławiące ten znużony świat. Znajdzie on dziś spoczynek, gdyż ofiarujemy to, co otrzymaliśmy.

LEKCJA 346

Dziś ogarnia mnie pokój Boży i zapominam o wszystkim poza Miłością Boga.

Ojcze, budzę się dzisiaj wśród cudów, które naprawiają moje postrzeganie wszystkiego. I tak zaczyna się dzień, który dzielam z Tobą, tak jak i będę dzielił wieczność, ponieważ czas dziś ustąpił. Nie szukam rzeczy związanych z czasem, a więc nie będę ich oglądał. To, czego dziś szukam, przekracza wszelkie prawa czasu i wszystko, co postrzega się w czasie. Chcę zapomnieć o wszystkim z wyjątkiem Twojej Miłości. Chcę przebywać w Tobie i nie znać żadnych praw poza Twoim prawem miłości. Chcę odnaleźć pokój, który stworzyłeś dla Swego Syna, i zapomnieć o wszystkich niemądrych zabawkach mojego wytworu, gdy będę spoglądał na Twoją chwałę i moją własną.

A kiedy dziś nastanie wieczór, będziemy pamiętali tylko o pokoju Bożym. Gdy bowiem zapomnimy o wszystkim prócz Miłości Bożej, rozpoznamy dziś pokój, który do nas należy.

LEKCJA 347

Gniew musi pochodzić z osądu.

**Osąd jest bronią, której chcę użyć przeciwko sobie,
by uchronić się przed cudem.**

Ojcze, chcę tego, co sprzeciwia się mojej woli, a nie chcę tego, czego posiadanie jest moją wolą. Ojcze mój, napraw mój umysł, bo jest chory. Ty ofiarowałeś mi wolność, a ja postanawiam dziś przyjąć Twój dar. Toteż oddaję wszelki osąd Temu, którego dałeś mi, by osądzał za mnie. On widzi to, co ja widzę, a jednak zna prawdę. Spogląda na ból, ale rozumie, że nie jest on rzeczywisty, i dzięki Jego rozumieniu zostaje uzdrowiony. On ofiaruje cuda, które moje sny chciałyby ukryć przed moją świadomością. Niech On dziś sądzi. Ja nie wiem, co jest moją wolą, lecz On jest pewien, że jest ona Twoją Wolą. I będzie mówił w moim imieniu, wzywając Twoje cuda, by przyszły do mnie.

Słuchaj dziś. Bądź bardzo cichy i wysłuchaj łagodnego Głosu przemawiającego w Imieniu Boga, zapewniającego cię, że osądził cię On jako umiłowanego Syna.

LEKCJA 348

Nie mam powodu do gniewu ani do lęku, bo Ty mnie otaczasz.

A Twoja łaska wystarczy mi w każdej potrzebie, jaką dostrzegam.

Ojcze, obym pamiętał, że jesteś tutaj i że nie jestem sam. Otacza mnie wiekuista Miłość. Mam wszelki powód, by doświadczać tylko pokoju i radości, które dzielam z Tobą. Czy potrzebuję gniewu lub lęku? Otacza mnie doskonale bezpieczeństwo. Czy mogę się lękać, gdy towarzyszy mi Twoja wieczna obietnica? Otacza mnie doskonała bezgrzeszność. Jakże mogę się lękać, skoro Ty stworzyłeś mnie w świętości tak doskonalej jak Twoja Własna?

Łaska Boga wystarczy nam we wszystkim, co z Jego Woli mamy czynić. I postanawiamy, aby tylko to było naszą wolą, tak jak jest to i Jego Wolą.

LEKCJA 349

**Dziś pozwalam, by wizja Chrystusa patrzyła na wszystko za mnie
i nie osądzała niczego, lecz w zamian ofiarowała wszystkiemu cud miłości.**

Tak oto chcę wyzwolić wszystko, co widzę, i dać temu wolność, której szukam. W ten sposób jestem posłuszny prawu miłości i daję to, co chcę odnaleźć i uczynić moim. Będzie mi to dane, ponieważ wybrałem to jako dar, który chcę dawać. Ojcze, Twoje dary są moje. Każdy z nich, który przyjmuję, ofiarowuje mi cud, abym go dawał. A dając tak, jak chcę otrzymać, uczę się, że Twoje uzdrawiające cuda należą do mnie.

Nasz Ojciec zna nasze potrzeby. Daje nam łaskę, by je wszystkie zaspokoić. Ufamy Mu więc, że ześle nam cuda, które pobłogosławią ten świat i uzdrowią nasze umysły, gdyż wracamy do Niego.

LEKCJA 350

Cuda odzwierciedlają wieczną Miłość Boga.

Ofiarować je to pamiętać o Nim i dzięki tej pamięci zbawiać świat.

To, co wybaczymy, staje się częścią nas, jakimi siebie postrzegamy. Syn Boga, będąc takim, jakim Ty go stworzyłeś, zawiera w sobie wszystko. Pamięć o Tobie zależy od jego przebaczenia. Jego myśli nie mają wpływu na to, czym on jest. Ale to, co widzi, jest ich bezpośrednim skutkiem. Dlatego, mój Ojcze, zwracam się do Ciebie. Tylko pamięć o Tobie może mnie uwolnić. I tylko moje wybaczenie uczy mnie, jak pozwolić pamięci o Tobie wrócić do mnie i z wdzięcznością dawać ją światu.

Gromadząc cuda pochodzące od Niego, zaprawdę będziemy odczuwać wdzięczność. Gdy bowiem przypomnimy Go sobie, Jego Syn zostanie nam przywrócony w rzeczywistości Miłości.